

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

(...) spółka z ograniczoną działalnością z siedzibą w G. prowadziła działalność od 1990 roku. Udziałowcami (...) byli małżonkowie B. K. (1) i T. K. (1), którzy posiadali równe udziały. Całością spraw związanych z prowadzeniem spółki zajmował się T. K. (1), będący prezesem zarządu.

(dowód: zeznania świadka B. K. (1) k. 4590-4591, 4911-4912, wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 4899-4900, 2453-2462, 2526-2527,2618,2720, 2987-2991,3258,3830-3834,5626-5626v)

Przedmiotem działalności spółki było w szczególności świadczenie usług marketingowych , konsultingowych , doradczych , a także rzeczoznawczych,

(dowód : kserokopia umowy spółki k. 4565-4569, zeznania świadka B. K. (1) k. 4590-4591, 4911-4912, wyjaśnienia oskarżonego T. K. k. 4899-4900, 2453-2462, 2526-2527,2618,2720, 2987-2991,3258,3830-3834,5626-5626v, wypis k. 4546-4547 , odpis z rejestru handlowego k. 2396-2398,)

Pod koniec lat 90 (...) S.A. z siedzibą w G. nabył nieruchomości położone na terenie gminy W. na terenie W.. Spółka (...) planowała wykonać na tym terenie działalność budowlano-developerską. Przygotowywany przez spółkę projekt założeń urbanistycznych określony został jako „miasteczko W.". W momencie nabycia nieruchomości, grunty nie były objęte planem zagospodarowania przestrzennego

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 4899-4900, 2453-2462, 2526-2527,2618,2720, 2987-2991,3258,3830-3834,5626-5626v)

W celu pozyskania środków na prowadzenie inwestycji budowlano-developerskiej (...) S.A. prowadził negocjacje z instytucjami finansowymi, w tym z upoważnionymi pracownikami Banku (...) S.A. w W. . Przedmiotowych pertraktacji było finansowanie inwestycji poprzez emisję skryptów dłużnych na kwotę 80.000.000. złotych.

(dowód: Z. O. (1) k. 3399-3406, 2555-2559,2624-2625,2721-2724, A. P. (1) k. 5527-5528, 2414-2415,2625-2627,2756-2757,3321-3326)

Z uwagi na problemy z osiągnięciem porozumienia z (...) S.A. co do kosztów pozyskania finansowania przez (...) SA, w dniu 01 grudnia 2000r. została zawarta umowa pomiędzy (...) S.A., reprezentowaną przez Z. O. (1) a spółką z o.o. (...) reprezentowaną przez T. K. (1).

Na mocy umowy spółka z o.o. (...) zobowiązała się do wykonania usługi polegającej na pozyskaniu sfinansowania emisji krótkoterminowych papierów dłużnych (...) S.A. przez podmiot polskiego rynku finansowego w wysokości do 80.000.000 złotych.

Nadto strony ustaliły, że szczegóły harmonogramu prac i czynności do wykonania oraz okresowe raporty będą przedstawiane i uzgadniane z wiceprezesem spółki (...) S.A. Dalej strony ustaliły wynagrodzenie (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. w wysokości 1% od kwoty transakcji po otrzymaniu przez (...) S.A. należności na podstawie faktury Zleceniobiorcy. Kwota wynagrodzenia miała być powiększona o kwotę podatku VAT.

(dowód: zeznania Z. O. k.3399-3406, 2555-2559,2624-2625,2721-2724,A.P. (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), wyjaśnienia oskarżonego T. K. (...) - 4900, (...) - (...), (...) - (...), (...),2720, (...) - (...), (...),3830- (...), (...) - 5626v, kserokopia umowy k. 2370, faktura k. 2371,)

W dniu 01 grudnia 2000 r. T. K. (1) reprezentujący (...) sp. z o.o. zawarł umowę zlecenia z firmą (...) z siedzibą G..

Na mocy umowy firma (...) z siedzibą w G. zobowiązała się do wykonywania na rzecz zleceniodawcy usługi udziału we wszelkich czynnościach uzgodnionych przez strony w trakcie realizacji usługi pozyskania sfinansowania emisji krótkotrwałych papierów dłużnych (...) S.A. przez podmiot polskiego rynku finansowego - w wysokości do 80.000.000 zł . Nadto ustalono, iż obowiązki zleceniobiorcy dotyczą wszelkich aspektów związanych z problematyką prawną. Strony ustaliły wynagrodzenie firmy (...) z siedzibą w G. w wysokości 75% kwoty uzyskanej przez zleceniodawcę. Dalej kwota wynagrodzenia miała być powiększona po podatek VAT oraz wypłacona na podstawie faktury wystawionej przez firmę (...) z siedzibą w G..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. K. (...) -4900, (...) - (...), (...) - (...), (...), 2720, (...) - (...), (...), 3830 - (...), (...) -5626v, kserokopia umowy k. 2299, kserokopia faktury k. 2298 , kserokopia opinii k. 2268-2294, zeznania świadka J. B. k. 5260-5261, 335-336, 338-343, 441, 1273, 2973, 3039-3041, 3269-3271, 5045v-5048)

Na podstawie zawartej umowy firma (...) z siedzibą w G. wykonała usługi o charakterze konsultingowym oraz lobbiningowym w celu pozyskania sfinansowania emisji krótkotrwałych papierów dłużnych (...) S.A. J. B. brał udział w spotkaniach z T. K. (1). Przekazywane mu były dokumenty.

(dowód: zeznania świadka Z. O. (1) k. 5621-5622v, 2556-2558, 2624-2626, 2721-2724, 3399-3406, A. P. (2) k. 5527-5528, 2414-2415, 2625-2627, 2756-2757, 3321-3326, J. P. (1) k. 4909-4911, 3024, 3620-3621, K. K. (1) k. 4964-4965, 3868-3870, A. D. k. 4939-4943, 4412-4424, M. B. k.)

Nadto J. B. wziął udział w rozmowach dotyczących finansowania inwestycji miasteczko W., które toczyły się na spotkaniach w (...) S.A. J. B. brał także udział w spotkaniach poświęconych kwestii nośników reklamowych.

(dowód: zeznania świadka A. P. (3) k. 5256-5257, 3012-3013, 3527-3528, zeznania świadka J. C. k. 4983-4984, 3224-3225, 3527-3528, A. D. k. 4939-4943, 4412-4424)

W dniu 29 stycznia 2001 r została zawarta umowa pomiędzy (...) SA z siedzibą w G. reprezentowaną przez Z. O. (1) oraz Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. reprezentowanej przez M. H. i B. F.. Na podstawie umowy (...) S.A. z siedzibą w W. zobowiązał się do wykonania czynności związanych z organizacją i obsługą oraz gwarantowaniem nabycia, emisji weksli inwestycyjnych przedsiębiorcy na łączną kwotę do 80.000.000 złotych.

(dowód : umowa o obsługę oraz gwarantowanie nabycia emisji weksli inwestycyjnych k. 2372-2377)

Po zawarciu umowy, firma (...) z siedzibą w G. wystawiła fakturę VAT nr (...) opatrzona datą 26 marca 2001 r. na kwotę 732.000 złotych brutto. W treści faktury jako podstawę naliczenia wynagrodzenia wpisano wynagrodzenie zgodne z umową zlecenia z dnia 1 grudnia 2000 r. Przedmiotowa faktura została zapłacona w dwóch ratach tj. w dniu 02 kwietnia 2001 r. w kwocie 500.000 zł i w dniu 20 kwietnia 2001 r. w kwocie 232.000 zł

(dowód : faktura k. 2298, wyciąg k. 2304-2305)

W dniu 01 marca 2002r. (...) spółka z o.o. reprezentowała przez T. K. (1) zawarła z firmą (...) z siedzibą w G. umowę zlecenie na podstawie, której J. C. (2) z siedzibą w G. przyjął do wykonania usługi doradcze przy sporządzeniu koncepcji urbanistyczno- architektonicznej w zakresie uwarunkowań formalno-prawnych dotyczących rejonu W. Zachodniego. Zgodnie z umową usługi wykonywane J. C. (2) z siedzibą w G. polegać miały na udziale w uzgodnieniach pomiędzy inwestorami, wykonawcami, a odpowiednimi władzami w zakresie opracowywania analiz i ekspertyz do planów zagospodarowania w rejonie W. Zachodniego. Strony umowy ustaliły, iż kwota wynagrodzenia ustalona będzie dla każdego etapu praw w formie obustronnego porozumienia. Dalej kwota wynagrodzenia miała być powiększona po podatek VAT oraz wypłacona na podstawie faktury wystawionej przez firmę (...) z siedzibą w G..

(dowód : umowa k. 2301)

Na podstawie zawartej umowy firma (...) z siedzibą w G. wykonała usługi o charakterze doradczym zgodnie z przedmiotem umowy.

Firma (...) z siedzibą w G. wystawiła fakturę VAT nr (...) opatrzona datą 24 maja 2002 r. na kwotę 61.000 złotych brutto. W treści faktury jako podstawę naliczenia wynagrodzenia wpisano wynagrodzenie zgodne z umową zlecenia z dnia 1 marca 2002 r.

W dniu 25 czerwca 2002 r (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. zawarła z firmą (...) z siedzibą w G. porozumienie numer 2 . Na jego podstawie strony przedłużyły obowiązywanie umowy zlecenia do dnia 31 sierpnia 2002 r. oraz określiły, iż drugi etap prac wykonywanych zgodnie z umową z dnia 1 marca 2002 r. udział (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. w pracach doradczych z zakresu rozwiązań wodociągowych w rejonie W. Zachodniego. Wynagrodzenie za ten etap prac zostało ustalone na kwotę 16.000 złotych, płatne w ciągu 14 dni od daty podpisania porozumienia.

Firma (...) z siedzibą w G. wystawiła fakturę VAT nr (...) opatrzona datą 26 czerwca 2002 r. na kwotę 19.520 złotych brutto. W treści faktury jako podstawę naliczenia wynagrodzenia wpisano wynagrodzenie zgodne z porozumieniem numer 2 z dnia 25 czerwca 2002r. do umowy zlecenia z dnia 01.03.2002r.

(dowód : umowa k. 2301, porozumienie k. 2303 , oraz załącznik do akt , faktura k. 2302, 2300, przelewy k. 2306-2308 , opinia k. 2268-2294)

W związku z prowadzeniem prac inwestycyjnych na terenie gminy (...) SA w G. zawarł umowy z szeregiem podmiotów i tak:

- 24 kwietnia 2001 r. z Enter (...) na wykonanie prac projektowych, 07 maja 2001 r. z Enter (...) sp zo.o. na opracowanie dokumentacji technicznej ; 10.09.2001r. na wykonanie prac projektowych, 28.01.2002r. na wykonanie prac projektowych, 11.03.2002r. na wykonanie prac projektowych,

- 05 grudnia 2001 r. z (...) S.A. na opracowanie koncepcji telefonizacji terenów W. Zachodniego,

- 27 lutego 2002 r. z Biurem E. Biuro (...),

- 31 lipca 2002 r. z (...) sp. z o.o. na wykonanie i uzgodnienie z MPWiK koncepcji i projekt modernizacji istniejącej przepompowni SADYBA ,

- 22 listopada 2002 r. z A. K. na wykonanie wszelkich prac projektowych łącznie z uzyskaniem wszelkich uzgodnień i decyzji administracyjnych na wykonanie przepompowni ścieków, umowy na wykonywanie projektów magistrali wodociągowych, deszczowych i sanitarnych

(...) SA z siedzibą w G. zawarło z Gminą W. W. porozumienia na podstawie których, zobowiązał się do zaprojektowania i wybudowania na własny koszt część infrastruktury uzbrojenia terenu na terenie W. Zachodniego i Przedpola P. Wilanowskiego .

(dowód: dokumentacja k. 2483-2496)

T. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów . T. K. (1) podał , iż od około 2000 r. spółka (...) wykonywała usługi dla klienta jakim był (...) SA lub z o .o. . Usługi obejmowały działania doradcze związane z procesem przygotowań terenów będących w posiadaniu klienta (...) do realizacji inwestycji . Wyjaśnił, iż w od I fazy pracowali dla klienta w kwestii przekształceń tych terenów z rolniczych na tereny ogólnobudowlane i w tym zakresie kontaktował się z W. O. -vice prezesem spółki P. . T.K. wskazał , iż W. O. przygotowywał mu dokumenty , a on doradzał. Przykładowo podał , iż zachodziła potrzeba opracowania rozwiązań komunikacyjnych dla M. W. i (...) zleciła innemu podmiotowi opracowanie tego zagadnienia . T.K. nie potrafił podać jaka firma opracowywała tą koncepcję. Opierając się na w.w przykładzie wskazał , iż rola jego polegała na pomocy dla inwestora - P. w określeniu warunków zlecenia dla podwykonawcy (...). Następnie w oparciu o tego rodzaju

opracowania uczestniczył w pracach inwestora mających na celu przygotowanie wystąpień do odpowiednich organów administracji W. . Dalej wyjaśnił , że spółka (...) nie opracowywała żadnych ekspertyz , a jedynie doradzała P. co należało opracować i jak postępować w zależności od treści dokumentów planistycznych i opracowań studialnych i wynikających z nich wniosków zwłaszcza w zakresie procedury , w której inwestor uczestniczył w celu uzyskania decyzji. T. K. (1) stwierdził, iż początkowo dla wykonania tych usług zatrudniał pracownika i było to w okresie 2000-2002 , a od 2002 r. nastąpiła kumulacja spraw dotyczących przygotowania decyzji , które miały istotne znaczenie dla wartości tego projektu i po drugie dla tempa jego realizacji . T.K. podkreślił , iż spółka (...) nie opracowywała żadnych dokumentów na piśmie i jego rola polegała na konsultacjach i uczestnictwie w spotkaniach z inwestorem.

Odpowiadając na pytania przesłuchującego T.K. wyjaśnił ,iż w tamtym okresie nie zatrudniał już pracownika etatowego i dlatego aby wywiązać się prawidłowo z tego zlecenia skorzystał z usług (...) działającego pod firmą (...). W tym okresie, J. B. wspierał go w przygotowaniach do spotkań z klientami w sprawach tak jak jest to w umowie zlecenia . Zdaniem oskarżonego to wsparcie warte było 61.000 zł .

Jeżeli chodzi o dokumenty do Zarządu Dróg to przygotowywała je (...) przy czym (...) doradzała P. zaś (...) w tym zakresie doradzał J. C. (2). T. K. (1) nie był w stanie podać kto doradzał J. B..

T.K. dodatkowo podał, iż w tamtym okresie prace urbanistyczne projektu M. W. budziło wiele obaw i oporów społecznych zwłaszcza mieszkańców W.. Jednocześnie wyjaśnił również , iż w tamtym okresie nie posiadał żadnej wiedzy na temat Wydawnictwa (...) . W związku z długotrwałą współpracą z J. B. miał on wiedzę o tym , że w.w miał dobre kontakty z przedstawicielami Kościoła (...) . Trudności jakie w tamtym okresie napotykał inwestor wpływały na wydłużenie procesu decyzyjnego i projekt miał tzw. złą prasę. T.K. wyjaśnił , iż różne środowiska organizowały protesty twierdząc , że inwestor chce w tym miejscu wybudować mega centrum handlowe. W związku z tą sprawą, J. B. pomagał mu w przygotowaniu dokumentów w zakresie szeroko rozumianego public relation . Zaznaczył jednak, że J. C. (2) nie przedłożyło , żadnych pisemnych opracowań dotyczących realizacji zagadnień . Zadanie J. B. polegało na komentowaniu i doradzaniu ustnym . J. B. był osobą , która miała pomysł czyli w przypadku tego rodzaju spraw w.w potrafił podpowiedzieć różne sposoby rozwiązań i procedowania , a także co jego zdaniem było najważniejsze potrafił argumentować. T.K. podał, iż posiadał wiedzę na temat relacji J. B. z przedstawicielami Kościoła (...) . Było to o tyle istotne, że pozytywne stanowisko K. miało ważne znaczenie dla zmiany atmosfery wokół tego projektu . J. B. więc miał być osobą ,która przekaże prawdziwe informacje i ich argumenty przedstawicielom K..

Po przedłożeniu dokumentów i odpowiadając na kolejne pytania T. K. (1) wyjaśnił,że podpisywał okazane mu dokumenty . Ponadto podał ,iż jego rolą było doradztwo w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów . Ponadto uczestniczył w spotkaniach w (...) SA na które był zapraszany .

T.konieczny nie był w stanie przypomnieć sobie uczestnictwa w spotkaniach w bankach . Dalej podał ,iż od 17 lat zajmuje się doradztwem biznesowym z zakresu marketingu i finansów przedsięwzięć gospodarczych i działania jego polegały na przekazywaniu swojego know-how jednak w tym zakresie nie zostały opracowane żadne pisma .

Ustosunkowując się do pytania na temat projektu emisyjnego T.K. wskazał, iż nabyta została przez Bank (...) jednak w rachubę wchodziły jeszcze Raiffeisen Bank (...) . Co do nazw banków nie był pewny z uwagi na to ,że przygotowywano różne projekty emisyjne .

Po okazaniu faktury nr (...) z 28 marca 2001 r. to wskazał ,iż faktura ta została zapłacona i dotyczyła umowy zawartej z (...) . T. B. wyjaśnił , iż główną barierą w sprawie emisji obligacji dłużnych był tzw. czarny public relation organizowany na niekorzyść klienta ze wskazaniem na zagrożenie upadłością , która miała być wynikiem między innymi kar i innych świadczeń jakie klient mógł i powinien zdaniem komentatorów zapłacić z tytułu udziału w przedsięwzięciu o nazwie Telewizja (...) , które to przedsięwzięcie okazało się nieudane. W związku z tym nastąpił atak medialny na P. . J. B. zdaniem oskarżonego miał mieć rozeznanie o tego rodzaju działaniach oraz posiadał określone kontakty w sferach kościelnych. Z tego względu był on wiarygodny. Działania więc J. B. sprowadzały się do zneutralizowania skutków tego co miało nastąpić oraz brał on udział w niektórych spotkaniach w banku. T.K. nie potrafił przedłożyć jakichkolwiek

dokumentów potwierdzających działania firmy (...) na rzecz (...). Zdaniem oskarżonego sprawa reputacji (...) była ważniejsza niż argumenty natury fundamentalnej .

Jeżeli chodzi o M. B. to była ona jak wyjaśnił oskarżony prokurentem (...) sp. zo.o. I w każdym tego typu przypadku wykonywała czynności techniczno - organizacyjne na jego prośbę i po konsultacji z nim . Jej ewentualna rola jak i innych pracowników sprowadzała się do stwierdzenia czy treść i kwoty faktury są zgodne z treścią umowy . T.K. wyjaśniając termin - w kwestiach techniczno – organizacyjnych, wskazał, iż miał na myśli terminy księgowości i płatności podatków. Na koniec każdego miesiąca ,okresu sprawozdawczego osobiście oskarżony sprawdzał wydatki (...) i osobiście sprawował nadzór nad biurem rachunkowym.

T.K. wskazał, iż kwota 732 tys była zasadna ponieważ działania J. B. - dopomogły w realizacji tego przedsięwzięcia. W konsekwencji zdaniem oskarżonego zasadnym było również zaliczenie przedmiotowych faktur w koszty działalności (...)

T.K. potwierdził ,iż podpisał okazane mu deklaracje podatkowe .

Jeżeli chodzi o kwestie rozwiązań wodociągowych to w tym zakresie (...) robiła czysty consulting zaś J. B. pomagał mu w tym . T.K. nie potrafił jednak podać szczególnych okoliczności z jakiego powodu takiej pomocy potrzebował.

T.K. dodał, iż co do M. B. to jako prokurent mogła ona podpisywać dokumenty podczas jego nieobecności jednak zawsze tylko i wyłącznie po uprzedniej z nim konsultacji .

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 2451-2462)

W trakcie kolejnego przesłuchania T. K. (1) podtrzymał swoje pierwotne stanowisko i nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wskazał ponownie ,iż M. B. zatwierdzała faktury pod jego nieobecność jednak zawsze po wcześniejszej telefonicznej konsultacji z nim samym .Na odwrocie faktury w.w opisywała jakiego zdarzenia gospodarczego ono dotyczy .

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 2524-2527)

T. K. (1) przesłuchany w charakterze oskarżonego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i odmówił składania wyjaśnień. Nadto podtrzymał dotychczasowe wyjaśnienia po ich odczytaniu .

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 2618)

W trakcie kolejnego przesłuchania przed sądem T. K. (1) podtrzymał swoje pierwotne stanowisko . T. K. (1) podał jedynie , iż jego obecna wiedza o zaangażowaniu kościoła w te przedsięwzięcia gospodarcze , które były rozległe i obszerne oraz jego stosunek do K. oraz zasady , nie pozwalają na złożenie wyjaśnień i odpowiadanie na pytania .

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 2720)

Składając z kolei wyjaśnienia w trakcie postępowania dowodowego T. K. (1) wyjaśnił , iż (...) była jedną z firm w grupie i pełniła specyficzną rolę wśród jego firm. Była ona pierwszą firmą , którą założył na przejmie lat 80/90 choć nie była pierwszą , z którą współpracował J. B.. Bezpośrednia współpraca pomiędzy oskarżonym , a J. B. nastąpiła w firmie (...) i miało to miejsce w latach 96/97 . Pierwotnie było to tak , że J. B. wiedząc , że prowadzi działalność consultingową zwracał się do niego z różnymi propozycjami biznesowymi , ofertą wykonania usług consultingowych w tym przez firmę (...). Firma ta specjalizowała się w doradztwie inwestycyjnym w zakresie od oceny projektu przez przygotowanie podstawowej dokumentacji dla finansowania projektu oraz uczestnictwa w procesie przygotowania i realizacji inwestycji. Oskarżony wyjaśnił , że w latach poprzedzających rozpoczęcie działalności pracował na uczelni , gdzie zajmował się nauczaniem i działalnością w zakresie planowania i realizowania inwestycji . Wskazał , iż dotyczyło to największych inwestycji realizowanych na wybrzeżu . Nadto wyjaśnił ,iż doświadczenie jego poparte było praktyką , która polegała na tym , że był w województwie (...) vice- szefem instytucji zajmującej się planowaniem inwestycji .T.K.

wyjaśnił, iż B. znał go z tej działalności i wiedział, że od przełomu lat 80/90 prowadził własną działalność doradczą w tym zakresie, obsługując banki i prywatnych inwestorów. Rola B. ich w relacjach, polegała na tym, iż przychodził on z różnymi propozycjami, zdarzało się również, że świadczył usługę doradczą i w tym przypadku zgodził się oskarżony na przystąpienie do spółki. Dalej oskarżony T. K. wyjaśnił, iż w tym okresie B. nie był stałym partnerem (...), nie świadczył usług i wstąpił do (...) jako podwykonawca w dwóch sprawach, kiedy uznał, że jego relacje i możliwości działania, które już dobrze poznał będą mu przydatne. Przez te lata (...) osiągała dochody i nie występowały żadne zdarzenia, w których jakkolwiek kontrola czy też audyt kwestionował jakiegokolwiek faktury B.. Firma (...) osiągała dochody ze współpracy z P., zatrudniała podwykonawców i w którymś momencie pojawił się B.. T. K. (1) wskazał, iż obsługiwał P. I. w dwóch obszarach, po pierwsze w sprawach związanych z uzyskaniem finansowania na różne projekty oraz w sprawie przygotowania różnych inwestycji w tym przypadku głównie inwestycji M. W.. W latach 1997-1998 działalność deweloperska była dla P. nową działalnością. W związku z tym P. organizował specjalistyczne służby i procedury. Była to stała umowa o doradztwo, umowa pomiędzy (...), a P.. Ten rodzaj umowy określany jest standbay czyli „bądź w ciągłej gotowości”, i przypomina to umowę na stałą obsługę przez firmę prawniczą. Polega to na tym, iż zarząd firmy zatrudniającego takiego konsultanta zaprasza go do bieżącego uczestnictwa w procesie podejmowania decyzji w dziedzinie zgodnej z kompetencjami doradcy. T.K. podał, iż nie da się szczegółowo opisać w zakresie obowiązków i konkretnych czynności takiego rodzaju usług. Umowy takie są ogólne i w latach o których jest mowa nie było praktyki dokumentowania wykonania usługi w taki sposób jak ma to miejsce dzisiaj. Praktyka lat pomiędzy aparatem skarbowym, a przedsiębiorstwami którzy są konsultantami oraz przepisy spowodowały, iż tego rodzaju usługi dokumentuje się w formie krótkich raportów bez względu na zakres i wartość usługi. W tamtym okresie czasu takiej praktyki nie było i nie było to wymagane. W konsekwencji w relacjach pomiędzy (...) i P. oraz pomiędzy (...) i podwykonawcami jedynymi dokumentami potwierdzającymi wykonanie usługi była faktura, ewentualnie krótka adnotacja w opisie faktury jakiego punktu umowy dotyczy. Ponadto oskarżony wyjaśnił, iż jedynymi dowodami w praktyce mogą być dzisiaj fakty polegające na skutku jaki przy udziale konsultanta osiągnął klient w postaci jakiejś transakcji czy przedsięwzięcia czyli efekt i zeznania świadków. Oskarżony wyjaśnił, iż jego klient (...) oczekiwał jego obecności w czasie różnych spotkań, opiniowania pomysłów projektów, podpowiadania jak należy w danej sprawie postępować i czasami klient upoważniał mnie do załatwiania czyli bywania w różnych instytucjach w imieniu klienta. Tak więc usługi te nie polegały na zleceniu wykonania jakiegoś dzieła czy opinii tylko na bieżącym uczestnictwie w procesie podejmowania przez władze klienta różnych decyzji. Praktyką było i jest obecnie, że obok stałej umowy na usługę doradztwa w przypadku wystąpienia zdarzenia o szczególnym charakterze polegającym na skali przedsięwzięcia albo na pojawianiu się nadzwyczajnego problemu w bieżącym działaniu z umowy wynikało dodatkowe wynagrodzenie uzależnione od efektu. Takie zdarzenie miało miejsce w relacjach między P., a (...) i J. B..

W zakresie M. W. jak wyjaśnił oskarżony (...) obsługiwało P. od kilku lat. Pomagali przygotować to przedsięwzięcie do realizacji. Gdy oskarżony zaczynał współpracę z P. w tym miejscu była łąka, a nie tereny budowlane. Proces przekształceń polegał na tym, że inwestor zgodnie z różnymi przepisami planowania przestrzennego przygotowywał wnioski. Inwestor występował w różnych relacjach z organami samorządu terytorialnego na etapie koncepcji, a następnie zatwierdzania planów zagospodarowania przestrzennego uzyskania pozwolenia na budowę. Był to proces wieloletni. W tym procesie B. pojawił się raz choć jego usługa została udokumentowana dwoma fakturami. Jedna dotyczyła sytuacji kiedy inwestor oraz on mieli problemy z uzgodnieniem z odpowiednimi organami administracji siatki ulic, dróg i miejsc parkingowych na tych terenach. Oskarżony wyjaśnił, iż trudność ta nie miała charakteru merytorycznego bo uzgodnienia były realizowane jednak na skutek przedsięwzięć związanych z realizacją świątyni O. Bożej z jednej strony i z drugiej strony budowy centrum handlowego wyłoniła się kolizja tzw. utrudnienia dostępu do świątyni. T.K. wyjaśnił, iż w tamtym okresie głos K. powodował nad reakcją urzędników samorządowych i mediów. W konsekwencji natknęli się na mur niechęci zajmowania się tą sprawą czyli kontynuowania uzgodnień na tak długo jak się nie uda przekonać proboszcza. Na własne ryzyko i koszt do tej roli postanowił on zatrudnić B. i był przekonany o jego dobrych relacjach z K., że ma możliwości dotarcia do odpowiednich osób w K. w taki sposób aby mogły się spokojnie zapoznać z dokumentacją i wyliczeniami, z których wynikało, że taka kolizja nie powinna wystąpić. Dalej oskarżony wyjaśnił, iż nawet dziś trudno mu określić charakter usługi o jaką poprosił B. ale najbardziej odpowiednim słowem jest lobbging lecz nie ma go w umowie pomiędzy (...), a B.. Jednak w chwili zawarcia umowy nie wiedzieli dokładnie na czym polegał problem. Dlatego też jak wyjaśnił wyposażył B. w odpowiednią dokumentację,

wyliczenia , argumenty . Ponadto w tym okresie opuścił on na dłuższy okres Polskę i B. poza umową występował również w jego imieniu w rozmowach z Zarządem Dróg Miejskich w W. . Dzięki działaniom B. proboszcz wycofał się ze swoich obiekcji ,obaw i nastąpiło wzmocnienie procedury uzgodnieniowej . W zakresie rozmów z proboszczem próby podejmował sam P. jednak prezes O. wiedział , że w jego otoczeniu jest taka osoba jak B., która cechuje się wyższą skutecznością przekazywania informacji , argumentowania, lobbowania wykorzystując fakt dobrych relacji z kościołem . Oskarżonego interesował efekt tym bardziej , że P. zainwestował wówczas już setki milionów na zakup ziemi i cały proces przygotowawczy . Dlatego w ocenie oskarżonego wynagrodzenie B. było adekwatne do w/w czynników a nawet śmieszne .Jedynym dowodem działania B. jest efekt i świadkowie.

Jeżeli chodzi o drugą sprawę to jest ona poważniejsza. W pewnym okresie nastąpił kryzys w pozyskiwaniu przez P. pieniędzy w postaci skryptów dłużnych . Wynikało to z tego , że Telewizja (...) była niezadowolona z faktu , że P. nie chce kontynuować dokładania do projektu tej telewizji do którego wcześniej się zobowiązał .Kontrahent ten zaczął podejmować działania o charakterze nacisku na P. aby ten dołożył pieniądze do tego projektu . W tym zakresie miał on wyrazić swoją opinię co do rynku reklamowego w.w telewizji i była ona jeżeli chodzi o oceny biznes planu i szans na jego realizację negatywna. W konsekwencji P. pieniędzy tych nie przekazał do Telewizji (...). Po drugie oskarżony występował jako doradca w kwestii pozyskania kapitału dla P. . W okresie przed 2001 r. B. poinformował miał go o w/w sytuacji z Telewizją (...) . Ponadto Telewizja (...) oprócz działań lobbujących rozpoczęła działania tzw. czarnego PR w mediach . W związku z tym spotkał się z zarządem Telewizji (...) i próbował ich przekonać do zaprzestania tego rodzaju działań. Rozmowy te zakończyły się jednak negatywnie. Grupa nacisku uaktywniła się gdy P. zaczął ubiegać się o finansowanie . Problem w szczególności był po stronie instytucji związanej z kościołem . Dlatego też zaproponował zatrudnienie takiej osoby jak B. . Zgodnie z ofertą zaproponował P. nową umowę opartą na zasadzie efektu pomiędzy (...) , a P. i (...) a B. .W wyniku działań B. Telewizja (...) zaprzestała działań . W konsekwencji jeden z banków w którym znajdował się wniosek P. o sprzedaż skryptów dłużnych został odblokowany , bank zakupił te skrypty i sprawa zakończyła się sukcesem . Wcześniej wniosek P. został zablokowany w związku z groźbą Telewizji (...) , która chciała złożyć wniosek o upadłość P. . Ponadto B. udał się na jedno ze spotkań do banku w jego zastępstwie . Wcześniej natomiast przekazywał mu informacje i informacje przekazywał również kręgom kościelnym .

Z kolei jeżeli chodzi o fakturę związaną z wodociągami to związane to był z kwestią wód opadowych . B. w szczególności przygotował odpowiednie wystąpienie oraz wystąpienie oskarżonego i Prezesa O. w MPWiK . Za te działania które podjął również w Zarządzie Dróg Miejskich B. wystawił dodatkową fakturę.

Oskarżony wskazał ,iż jego współpraca z B. miała charakter incydentalny i polegała w obu przypadkach na wykonaniu usług doradczo – lobbujących i to tylko wówczas gdy mieli problemy z instytucjami związanymi z kościołem . Oskarżony zaprzeczył aby jego zamiarem było pozbawienie się części dochodu wykorzystując tzw. aferę S. M. i uzyskać korzyść w postaci niższego podatku . Dalej wyjaśnił ,iż w formalnie posiadał 100 procent udziałów i cały przychód pokrywał jego koszty , a dochód mógł lub był źródłem dywidendy . Z jego punktu widzenia jako właściciela cała ta operacja wskazana w zarzutach nie miała sensu ekonomicznego .

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 2987-2991)

T. K. (1) słuchany w toku postępowania sądowego przed Sądem Okręgowym w Gdańsku podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko , odmówił składania dodatkowych wyjaśnień odpowiadania na pytania i podtrzymał dotychczasowe wyjaśnienia .

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 3258)

W toku postępowania sądowego T. K. (1) złożył uzupełniające wyjaśnienia . Podał między innymi , iż umowę z P. zawarł w grudniu 2000 r. Po podpisaniu umowy jak wyjaśnił bardzo szybko zidentyfikował problemy poza merytoryczne jakie miał P. w instytucjach finansowych i chodziło o telewizję (...). W zakresie udziału P. w tejże Telewizji oraz w kwestii dofinansowania również doradzał P. . Był w tamtym bowiem okresie jedyną osobą w otoczeniu K. , która prowadziła firmę reklamową. W tym zakresie , a więc telewizji (...) jak wyjaśnił oskarżony korzystał z pomocy J. B. , który zbierał informacje na temat hierarchów zaangażowanych w ten projekt . Ponadto uznał ,iż analiza w związku z udziałem w

Telewizji (...) była negatywna, a założenia przychodowe były nierealistyczne. W konsekwencji P. nie przystąpił do dokapitalizowania w.w Telewizji co spowodował rozpoczęcie tzw. czarnego PR -u dla P. . O tych działaniach również oskarżony otrzymał informację od J. B. . Dalsze działania jak wskazał oskarżony związane były z przedstawieniem rzeczywistego obrazu P. i dotarcie z tymi informacjami do Kościoła (...) i (...) które miały wpływ zarówno na Telewizję (...) jak i na (...).

T.K. wskazał, iż działania J. B. były działaniami o charakterze lobbingowym. Po pierwsze miał on dotrzeć do hierarchów K. i poprzez swoje kontakty miał spowodować aby P. nie został zmuszony do dokapitalizowania Telewizji (...). W konsekwencji miało to doprowadzić do poprawy wizerunku P. w instytucjach finansowych co zakończyło się ostatecznie sukcesem ponieważ została podpisana umowa z (...). Jeżeli chodzi o drugą sprawę do J. B. pomagał P. w procesie uzgodnień urbanistycznych w sytuacji gdy pojawił się problem z sąsiadem przyszłych inwestycji tj. Kościołem.

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 3830-3834)

Przesłuchany ponownie w toku postępowania sądowego oskarżony T. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień, jednocześnie podtrzymał wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego oraz pierwszego rozpoznania sprawy.

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 4899- 4900)

W toku postępowania oskarżony T. K. (1) złożył dodatkowe wyjaśnienia, w których podał, iż nie był zatrudniony nigdy w P., pracował na zlecenie jako firma zewnętrzna. Współpracował z P. od początku lat 90-tych. To były różne sytuacje w różnych fazach rozwoju tej firmy i pracował raczej przy projektach, gdzie późniejszy Procom (...) był udziałowcem w takiej formie jak C., ostatecznie przy projekcie miasteczko (...), od samego początku tj. od decyzji zakupie, aranżacji finansowania, zakupu ziemi w W., poprzez kolejne etapy rozwoju tego projektu. T. K. (1) podał, iż J. B. był jednym z podwykonawców, w zależności od sytuacji i potrzeb, zatrudniane były osoby o różnych kompetencjach, firma (...) była firmą butikową. T. K. (1) wskazał, iż oparta była na jego kompetencjach z minimalnym zatrudnieniem stałym 2-3 osobowym, do projektów zatrudniał ludzi o odpowiednich kompetencjach. T. K. (1) wyjaśnił, iż w tamtych czasach po pierwsze przepisy nie określały jak przy usługach niematerialnych dokumentować ich wykonanie, przy czym kierował się w tamtych czasach bardziej praktyką i wypowiedziami doradcy podatkowego, niż tą literalną wiedzą, czy znajomością przepisów w tym zakresie. Zasady dokumentowania były takie jaka była praktyka. T. K. (1) przyznał, iż nie występował w latach 1999-2002 o zwrot podatków. Była koincydencja sytuacji politycznej, rola kościoła, B. był takim można powiedzieć wehikułem do budowy relacji zwłaszcza z całym sektorem państwowym w tamtych czasach. T. K. (1) wyjaśnił, iż podawał w swoich wyjaśnieniach przykłady jak np. organizacja bezpośrednich spotkań w sprawach gospodarczych, gdzie trzeba było przedstawicielom kościoła pomagać w sprawach majątkowych, rozwiązywaniu takich spraw. W tamtych czasach kościół odyskiwał nieruchomości i poszukiwał partnerów do pomocy i komercjalizacji składników majątkowych. To są zdarzenia sprzed okresu obejmuje sprawę, jeszcze w latach 90-tych. T. K. (1) wyjaśnił, iż to były stały element aktywności B., przynajmniej do niego trafiał z prośbami o wsparcie dla różnych przedsięwzięć, gdzie uczestnikiem, czy promotorem był kościół. Przykładem tego jest F. (...), gdzie relacje wiązały go jako sponsora, fundatora, czy darczyńcę.

(wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) k. 5626- 5626v)

T. K. (1) nie był uprzednio karany sądownie.

(dowód: karta karna k. 5515)

Sąd zważył, co następuje:

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania nie dała podstaw do przypisania oskarżonemu T. K. (1) popełnienia zarzucanych mu czynów.

Wyjaśnieniom oskarżonego Sąd dał wiarę, bowiem są one logiczne, przekonywające i niezmiennie w toku postępowania. W części wyjaśnienia oskarżonego znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków J. P. (2), A. D., A. P. (2), M. T., Z. O. (1), I. R.. Treść wyjaśnień oskarżonego nie zawiera sprzeczności, jest koherentna. Nadto pozostaje ona w zgodzie z dokumentami zgromadzonymi w toku postępowania.

Zeznaniom świadka J. P. (2) Sąd przyznał walor wiarygodności. Zeznania te są wewnętrznie koherentne i zasadniczo niezmiennie w toku postępowania. Pewne rozbieżności mogą wynikać z upływu czasu pomiędzy zdarzeniami a składaniem zeznań. Treść zeznań świadka znajduje nadto potwierdzenie i uzupełnienie nie tylko w wyjaśnieniach oskarżonego, ale również w zeznaniach świadków M. T., K. K. (3), M. K. (1), A. D., K. K. (1), I. R., A. P. (3).

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka B. K. (1), gdyż są one logiczne i przekonywające. Relacja świadka znajduje odzwierciedlenie w wyjaśnieniach oskarżonego, a także - co do wyzbycia się udziałów w spółce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialności - w dokumentach zebranych w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. T.. Treść zeznań świadka jest jasna, konsekwentna i przekonywająca. W zakresie umów zawartych pomiędzy spółką i (...) zeznania te pozostają w zgodzie z dokumentami zgromadzonymi w toku postępowania, a także wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków A. D., I. R.. Natomiast w zakresie wykonywania przez J. B. czynności w zakresie konsultingu i doradztwa na rzecz (...) spółki z o.o. (i jej klientów) zeznania świadka są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadków J. P. (2), K. K. (3), M. K. (1), A. D., K. K. (1), I. C. (1), A. P. (3),

Zeznania świadka K. K. (3) zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, bowiem są one koherentne, niezmiennie w toku postępowania i logiczne. Treść zeznań świadka nie zawiera sprzeczności, jak również w części znajduje potwierdzenie i uzupełnienie w wyjaśnieniach oskarżonego oraz zeznań świadków M. T., J. P. (2), M. K. (1), A. D., I. C. (1), A. P. (3).

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka W. K., gdyż są one spójne, niezmiennie w toku postępowania i wewnętrznie niesprzeczne. Treść zeznań świadka jest zborna i logiczna. Są one przekonywające, a w części korelują z wyjaśnieniami oskarżonego. Brak jest podstaw do podważania wiarygodności zeznań świadka. W części korelują one z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadków A. D., A. P. (3) i A. P. (2).

Zeznaniom świadka M. K. (1) Sąd dał wiarę. Treść relacji świadka jest jasna, konsekwentna i wewnętrznie zborna. Nadto, co do charakteru działalności J. B., zeznania świadka są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków J. P. (2), K. K. (3), A. D., A. P. (3),

Zeznania świadka A. D. zostały przez Sąd ocenione jako wiarygodne w zakresie odnoszącym się do kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie uszło uwagi Sądu, że zeznania świadka mają charakter częściowo ocenny, jednakże w zakresie odnoszącym się do zakresu i sposobu działania J. B., możliwości spowodowania przez niego zmiany nastawienia kręgów kościelnych do poszczególnych kwestii, zeznania świadka korelują z relacją świadków M. K. (1), J. P. (2), K. K. (3), T. W. oraz z wyjaśnieniami oskarżonego. Natomiast w zakresie sytuacji związanej z nastawieniem m.in. lokalnej społeczności do inwestycji w W. oraz stanowiska proboszcza w tej materii, zeznania świadka są zbieżne m.in. z zeznaniami świadka W. K..

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka K. K. (1). Treść zeznań świadka jest koherentna, niezmienna w toku postępowania, przekonywająca. Zeznania świadka w części korespondują z zeznaniami świadków J. P. (2), K. K. (3), M. K. (1), A. P. (3). Sąd nie dopatrył się podstaw do deprecjonowania wiarygodności zeznań świadka.

Zeznania świadka M. H. zostały przez Sąd ocenione zasadniczo jako wiarygodne, bowiem w kwestiach związanych z decyzjami finansowymi znajdują one potwierdzenie w treści dokumentów zgromadzonych w toku postępowania. Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom świadka, że nie miał kontaktu z J. B., bowiem przeczą temu jasne i niebudzące wątpliwości zeznania świadka A. P. (2), z których wynika, że J. B. był obecny na spotkaniu z M. H. w banku (...) w sprawie finansowania inwestycji (...).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka I. C. (1). Treść zeznań świadka jest jasna, niesprzeczna i spójna. Nadto relacja świadka jest niezmienna w toku postępowania. Częściowo zeznania świadka znajdują potwierdzenie i uzupełnienie w wyjaśnieniach oskarżonego oraz zeznaniach świadków M. T., A. D., M. K. (1), A. P. (3). Brak jest podstaw do podważania wiarygodności zeznań świadka.

Zeznania świadka Z. B. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie odnoszącym się do kontaktów J. B. np. z hierarchią kościelną. W tej części zeznania świadka znajdują odzwierciedlenie np. w relacji świadka A. D., czy M. K. (1). Natomiast w części odnoszącej się do kontaktów J. B. ze S. M., zeznania świadka nie mają pierwszorzędного znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem nie odnoszą się do kontaktów oskarżonego i J. B..

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania świadka A. P. (3), bowiem są one niezmiennie w toku postępowania, koherentne i przekonujące. Treść zeznań świadka jest wewnętrznie niesprzeczna, a nadto w zakresie odnoszącym się do podejmowania przez J. B. czynności we współpracy z oskarżonym - zbieżna z zeznaniami świadków A. D., M. K. (1), I. C. (1).

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka T. K. (3). Relacja świadka jest zborna, przy czym, co należy podkreślić, świadek podał, że kontakt miał wyłącznie z oskarżonym, przy czym nie brał udziału w ustaleniach i rozmowach, jakie prowadził oskarżony. Zatem fakt, iż świadek nie miał kontaktu z J. B., nie wyklucza wykonywania przez niego czynności na rzecz firmy reprezentowanej przez oskarżonego. Świadek bowiem wyłącznie z oskarżonym miał kontakt, nie był natomiast zorientowany w poczynaniach oskarżonego w odniesieniu do innych osób.

Depozycje J. B. w zakresie odnoszącym się do wykonania czynności na rzecz spółki reprezentowanej przez oskarżonego zostały przez Sąd uznane za wiarygodne. Treść depozycji świadka jest jasna, konsekwentna i spójna. W części relacja świadka znajduje potwierdzenie w dokumentach dotyczących zawartych umów oraz otrzymanych należności. Częściowo relacja świadka znajduje potwierdzenie i uzupełnienie w wyjaśnieniach oskarżonego, ale także np. w zeznaniach świadka T. K. (3), który podał, że J. B. uczestniczył w jednym ze spotkań; zeznaniach świadka I. C. (1), z której wynika, że J. B. bywał w firmie reprezentowanej przez oskarżonego oraz wykonywał czynności, czy zeznaniach świadka M. T..

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka B. J., gdyż są one koherentne, wewnętrznie niesprzeczne. Treść zeznań świadka cechuje się obiektywizmem i jest przekonująca. Sąd nie dopatrył się podstaw do podważania wiarygodności zeznań świadka.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka A. P. (2). Treść zeznań świadka jest wewnętrznie zborna, koherentna i przekonująca. Świadek opisał czynności podejmowane przez siebie w związku z pozyskaniem środków na sfinansowanie inwestycji (...), niekorzystne postrzeganie zaangażowania firmy (...) w przedsięwzięcie „televizja rodzinna” i problemy z tym związane, jak również ostatecznie uzyskanie finansowania. Relacja świadka jest spójna, a w części znajduje potwierdzenie w innych dowodach w sprawie, w tym w wyjaśnieniach oskarżonego, czy zeznaniach świadka A. D..

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka M. K. (2) (K.) z uwagi na ich obiektywny charakter, koherencję i niezmiennosc w toku postępowania. Treść zeznań świadka nie ma jednak decydującego znaczenia dla ustalenia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Sąd uznał zasadniczo za wiarygodne zeznania świadka K. K. (4), bowiem generalnie co do rodzaju działalności prowadzonej przez J. B. oraz możliwości dotarcia do niego do osób z hierarchii kościelnej oraz korzystania z wpływów dla uzyskania korzystnego nastawienia np. do inwestycji mieszkaniowej zeznania te korelują np. z zeznaniami świadka A. D., częściowo T. W.,

Sąd generalnie dał wiarę zeznaniom świadka T. W.. Zeznania te, w zakresie dotyczącym kontaktów J. B. z hierarchią kościelną oraz sytuacji optowania na korzyść pewnych rozwiązań, czy firm pozostają w zgodzie z innymi dowodami w sprawie, w tym z zeznaniami świadków K. K. (4), A. D..

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka Z. O. (1), bowiem w zasadniczych elementach odnośnie współpracy z oskarżonym znajdują one potwierdzenie w części w dokumentach zgromadzonych w toku postępowania, w części zaś - w zeznaniach świadków T. W., A. P. (2), A. P. (3), K. K. (4), J. P. (2). Również i oskarżony potwierdził wykonywanie czynności na rzecz (...) S.A. Z kolei zeznania świadka odnośnie protestów społeczności lokalnej przeciwko inwestycji mieszkaniowej w W. są zbieżne z zeznaniami świadków W. K., A. D..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. S., gdyż jego relacja jest logiczna, przekonywająca i niezmienna w toku postępowania. Treść zeznań świadka znajduje w części potwierdzenie w zeznaniach świadka Z. O. (1), a w części - w wyjaśnieniach oskarżonego.

Zeznaniom świadka R. O. Sąd przyznał walor wiarygodności, gdyż są one wewnętrznie zborne i logiczne. Nie mają one jednak pierwszorzędного znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka B. K. (2). Treść zeznań świadka jest jasna, wewnętrznie niesprzeczna. Jednak relacja świadka nie ma decydującego znaczenia w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. P., bowiem w części znajdują one potwierdzenie w dokumentach zebranych w toku postępowania. Treść zeznań świadka jest jasna i przekonywająca.

Zeznania świadków T. T. B., H. P., J. K., M. M., G. S., J. A., E. D., M. K. (3), M. B., H. M., E. S., J. N., L. B., P. G., A. S., M. J., T. M., L. S., W. Dzikowskiego, S. B., R. P., R. L., T. C., B. K. (2), M. Kucharskiego, I. C. (2), A. W., J. J., A. M., Sąd uznał za co do zasady za miarodajne nie znajdując podstaw do podważenia ich treści.

Dokumenty zgromadzone w toku postępowania zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, bowiem sporządzone one zostały przez uprawnione do tego podmioty, zaś ich treść i autentyczność nie budziły wątpliwości.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanych mu czynów.

Nie może budzić wątpliwości, że oskarżony T. K. (1) pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.; zarząd był jednoosobowy. Bezsprzecznie oskarżony wykonywał czynności związane z szeroko pojętym zarządzaniem działalnością spółki.

Bezsprzecznie spółka, reprezentowana przez oskarżonego, zawarła z J. B., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą J. C. (2) w G., umowy o wykonanie usług o charakterze niematerialnym.

Materiał dowodowy wskazuje, że spółka, której prezesem zarządu był oskarżony, świadczyła usługi na rzecz (...) S.A. w G. w związku z inwestycją (...). Z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, jak również z zeznań świadków, w tym Z. O. (1), T. K. (3), A. P. (3), wynika, że (...) spółka z o.o. w G. wykonywała działania związane z wyłanianiem podwykonawców, reklamą, prowadzeniem procesu inwestycyjnego. Oskarżony uczestniczył w spotkaniach zarówno z inwestorem, jak i wykonawcami i podwykonawcami; do obsługi umowy z (...) S.A. w G. delegował kilka osób.

Nadto z zeznań świadków, w tym A. D., Z. O. (1), W. K., wynika, że planowana inwestycja nie została przyjęta przychylnie przez społeczność lokalną. Gmina W. była wówczas terenem o niezbyt zwartej zabudowie, niewielkim zasiedleniu, o charakterze (jak określił W. K.) rolniczym. Budowa dużego osiedla wraz z całą infrastrukturą, które całkowicie miało zmienić charakter dzielnicy, wywołała negatywne reakcje mieszkańców.

Z relacji świadków A. D., Z. O. (1), W. K. wynika, że liderem społeczności lokalnej sprzeciwiającej się budowie osiedla z całą infrastrukturą w W. był ksiądz B.. W. K. podał, że oskarżony podejmował działania w celu wyjaśnienia i załagodzenia sytuacji; uspokojenia obaw mieszkańców i księdza B..

Z kolei z zeznań świadków J. P. (2), T. W., A. D., K. K. (4), M. K. (1) wynika, że J. B. jest osobą, która miała bardzo dobre kontakty z hierarchią kościelną, jak również z osobami zaangażowanymi wówczas w działalność polityczną. Świadkowie wskazywali, że J. B. był kimś w rodzaju lobbyisty. Jego kontakty pozwalały na uzyskanie zmiany nastawienia określonych podmiotów do określonych przedsięwzięć; potrafił on przedstawiać korzystnie pewne działania, wpływać na ukształtowanie pozytywnego stanowiska dla zamierzonych inicjatyw. Jako przykład świadkowie wskazywali niekorzystne postrzeganie firmy (...), inwestora, w związku z zaangażowaniem w przedsięwzięcie związane z uruchomieniem Telewizji (...). Jeden ze świadków wskazał wprost, że wówczas pojawił się tzw. „czarny PR”. Następnie zaś przedstawianie inwestora opinii publicznej przestało być negatywne, co świadek wiązał z działaniem J. B.. J. B., jak wynika z zeznań wskazanych świadków, był w stanie przekonać do zmiany postrzegania korzystności określonych zamierzeń, czy przedsięwzięć. Jego działalność koncentrowała się na doradztwie i konsultingu. Zatem usługi oferowane przez J. B. nie miały charakteru materialnego, powiązane były w znacznej mierze z osobistym działaniem J. B..

Zatem, biorąc pod uwagę fakt, iż z jednej strony inwestycja (...) spotkała się z oporem społeczności lokalnej skupionej silnie wokół księdza B. oraz wystąpiły obawy związane z potencjalnym zagrożeniem inwestycji Świątyni O. Bożej, z drugiej zaś - że J. B. posiadał kontakty z hierarchią kościelną a jednocześnie świadczył usługi doradcze prowadząc przy tym działalność o charakterze lobbingu, uzasadnione w płaszczyźnie racjonalnego działania gospodarczego było zawarcie umowy z J. B. w celu ułatwienia przeprowadzenia inwestycji.

W ocenie Sądu, materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że J. B. wykonywał czynności na rzecz spółki reprezentowanej przez oskarżonego w związku z czynnościami podejmowanymi przez nią w ramach inwestycji (...).

Świadek A. P. (3) podał, że J. B. brał udział w jednym ze spotkań z udziałem oskarżonego i świadka, a dotyczącym kwestii nośników reklamowych.

Świadek M. T. zeznał, że J. B. często pojawiał się z siedzibie spółki, której oskarżony był prezesem zarządu, zaś rozmowy miały charakter merytoryczny.

Również świadek I. R. potwierdziła wykonywanie przez J. B. czynności na rzecz spółki, której prezesem zarządu był oskarżony.

Z kolei z zeznań świadka A. P. (2) wynika, że inwestor miał problemy z pozyskaniem finansowania inwestycji (...), zaś po jakimś czasie świadek otrzymał informację o możliwości przełamania impasu w negocjacjach z Bankiem (...). W spotkaniu w banku w celu omówienia możliwości finansowania oprócz świadka udział wzięli J. B., M. H. oraz jeszcze jeden pracownik banku. Świadek podał, że od spotkania z udziałem J. B. zaczął się postęp w negocjacjach dotyczących pozyskania finansowania inwestycji (ostatecznie (...) S.A. uzyskała finansowanie). W ocenie Sądu, nie jest to kwestia koincydencji.

Świadek K. K. (3) podał, że J. B. uczestniczył w spotkaniu dotyczącym nośników reklamowych dla (...) S.A. Również świadek J. P. (2) potwierdził biznesowe kontakty oskarżonego i J. B. oraz wspólne wykonywanie pewnych czynności.

W ocenie Sądu, analiza całości materiału dowodowego, we wzajemnym powiązaniu, wskazuje, że J. B. wykonywał czynności na rzecz spółki, której prezesem zarządu był oskarżony. (...) spółka z o.o. w G. związana była umową z (...) S.A. i podejmowała czynności związane z inwestycją (...). W tym zakresie współpracowała z J. B., którego zadaniem było uzyskanie korzystnego postrzegania inwestycji zarówno przez władze miejskie, jak i przez hierarchię kościelną, co umożliwiłoby przełamanie negatywnego nastawienia społeczności lokalnej oraz proboszcza. Pozytywny odbiór przedsięwzięcia, jak i dobry wizerunek inwestora, pozwoliłyby również na pozyskanie środków na sfinansowanie inwestycji. Zważywszy na fakt, iż ostatecznie nastawienie proboszcza zmieniło się ze skrajnego na umiarkowane, zaś

impas w negocjacjach z (...) został przełamany i udało się inwestorowi pozyskać środki na sfinansowanie projektu, zasadne jest przyjęcie, że J. B. osiągnął zamierzony rezultat, dla uzyskania którego został pozyskany do współpracy.

Podkreślenia wymaga, że usługi świadczone przez J. B. miały charakter niematerialny; określić je można jako działania o charakterze lobbingsowym (jednak nie w sferze prawotwórczej). Nie może więc wskazywać na niewykonanie usług fakt, iż nie zostały sporządzone substraty materialne to potwierdzające. Okoliczność, że nie wykonano notatek, planów, czy potwierdzeń spotkań nie wyłącza wykonania umów przez J. B.. W pierwszej kolejności należy mieć na względzie, że w okresie objętym zarzutem kultura biznesowa, ramy działania i przyjęte praktyki biznesowe były inne niż obecnie. Na okoliczność tę - w kontekście rachunkowo-podatkowym - zwróciła uwagę świadek B. J.. Nie można oceniać sposobu prowadzenia działalności przez oskarżonego i J. B. z uwzględnieniem aktualnych uwarunkowań. Zmieniły się bowiem unormowania prawne w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej; wprowadzona została ustawowa regulacja instytucji lobbingu w procesie tworzenia prawa; uległy zmianie warunki obrotu gospodarczego, wypracowane standardy i stosowane praktyki. Wypracowany został sposób dokumentowania wykonywania usług o charakterze niematerialnym m.in. dla potrzeb rozliczeń podatkowych, na co wskazała świadek B. J.. Jednakże w okresie objętym zarzutem oskarżenia nie były dokumentowane czynności związane z wykonywaniem usług o charakterze niemajątkowym. Stąd też brak dokumentów potwierdzających np. odbycie spotkań czy rozmów, nie może stanowić o niewykonaniu umowy (umów). Należy uwzględnić specyfikę ówczesnego obrotu gospodarczego, jak i rodzaj specyficznych usług świadczonych w tym przypadku przez J. B.. Zadaniem J. B. było - ogólnie rzecz ujmując - przewycięzenie trudności wywołanych niekorzystnym postrzeganiem działań (...) S.A. Działalność ta, w aspekcie zmiany nastawienia do inwestycji (...), powiązana była m.in. z uspokojeniem nastroju społeczności lokalnej zebranej wokół ks. B.. Osobowe źródła dowodowe wskazują, że J. B. pojawiał się w różnych aspektach inwestycji (...), jak i innych działaniach spółki, której oskarżony był prezesem zarządu (na co np. wskazał świadek J. P.). Również ostateczne rozpoczęcie inwestycji, tj. uzyskanie wszystkich wymaganych pozwoleń oraz pozyskanie źródła finansowania, dają podstawy do przyjęcia, że usługi zostały przez J. B. wykonane (zamierzony rezultat został osiągnięty).

W zakresie wynagrodzenia ustalonego w umowach i wypłaconego J. B., stwierdzić należy, iż osadzić je należy w kontekście wartości inwestycji (...). W wartościach bezwzględnych wysokość wypłaconych J. B. kwot może jawić się jako znaczna, jednakże w odniesieniu do wartości całości inwestycji nie można ich uznać za wygórowane. Z zeznań świadka M. T. wynika, że sposób ustalenia wynagrodzenia nie odbiegał od sposobów wówczas stosowanych i mieścił się w zwyczajowo przyjmowanych stawkach. Zatem i ta okoliczność nie może stanowić wyłącznej podstawy do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych.

Nadmienić dodatkowo można, że prawo karne nie jest tą gałęzią prawa, które spełnia w prywatnym obrocie gospodarczym funkcję regulacyjną. Zasadą obrotu gospodarczego jest m.in. zasada swobody umów wyrażona w art.353[1] Kodeksu cywilnego. Dopiero jeżeli zawarcie i/lub wykonanie konkretnej umowy przez osobę pełniącą funkcję w podmiocie gospodarczym doprowadza do wyrządzenia temu podmiotowi szkody, interesy owego podmiotu chronione są przepisem art.296 k.k.

Przy ocenie zaś kwestii zajmowania się sprawami majątkowymi przedsiębiorcy, zawierania i realizacji umów, wymagane jest podejście kompleksowe, nie zaś wybiórcze. Prowadzeniu działalności gospodarczej towarzyszy spłot wielu różnych czynników faktycznych i prawnych, o zróżnicowanym stopniu komplikacji. Nie jest możliwe prawne szczegółowe zdefiniowanie tej materii, ponieważ jest ona niezwykle elastyczna. Nie sposób też odnaleźć w ustawie schematu modelowego prowadzenia interesów gospodarczych; co najwyżej można się spotkać z nakazami określonego postępowania w przypadkach szczególnych, czy zakazami stosowania pewnych praktyk w obrocie gospodarczym pod groźbą sankcji, niekoniecznie ze strony prawa karnego (por. Z.Kukuła, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 grudnia 2014 r. II AKa 362/14, Przegląd Sądowy 2016, nr 6, s. 123-129).

W niniejszej sprawie, analiza umów zawartych przez oskarżonego jako prezesa zarządu spółki (...) spółki z o.o. w G. z J. B. winna nastąpić w szerszym kontekście związanym z inwestycją w W.. Nie można poprzestać na nadmiernie uproszczonym i nieuwzględniającym całości okoliczności wniosku, że skoro nie było dokumentów potwierdzających

wykonywanie usług (np. notatek ze spotkań), umowy nie zostały wykonane, zatem zapłata wynagrodzenia z owych umów wynikającego stanowić ma czyn zabroniony. Zdaniem Sądu rozważenie celu, dla którego oskarżony skorzystał z usług (...), w powiązaniu z faktem, iż ostatecznie inwestycję udało się rozpocząć, uzyskując wymagane pozwolenia, zgody; neutralizując opór lokalnych przeciwników inwestycji i pozyskując źródło jej finansowania, wskazuje na wywiązanie się przez J. B. z postanowień umowy, co uzasadniało wypłatę umówionych wynagrodzeń.

Z tych też względów, zdaniem Sądu, nie można przyjąć, by oskarżony przekazał na rzecz J. B. środki finansowe spółki pomimo niewykonania umowy.

Nie można więc uznać by oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów z art.284§2 k.k. w zw. z art.585 k.s.h. w zw. z art.11§2 k.k.

Brak jest także podstaw do uznania, by oskarżony dopuścił się popełnienia czynu zabronionego z art.296§1 k.k., z uwagi na sposób zaskarżenia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w dniu 8 października 2013 r. w sprawie XIV K 62/11 (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 kwietnia 2014 r., II AKa 37/14) oraz - przede wszystkim - z uwagi na przyjęcie, że J. B. wykonał objęte umowami czynności.

Mając powyższe na uwadze powyższe rozważania, Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych w punkcie I, II i III aktu oskarżenia.

Orzeczenie o kosztach znajduje swoją podstawę w przywołanych w wyroku przepisach.